

Kobieta
z Piątej Dzielnicy

THE WOMAN IN THE FIFTH

NA PODSTAWIE POWIEŚCI
DOUGLASA KENNEDY'EGO

OPIS FILMU

Ten rok zdecydowanie nie należał do Toma Ricka (**Ethan Hawke**). Po głośnym skandalu z jego udziałem, w krótkim czasie traci lukratywną posadę na amerykańskim uniwersytecie, a także odchodzą od niego żona i córka. Jeżeli kiedykolwiek zastanawiał się nad tym, czy zmienić swoje życie, nie mógł trafić na lepszy moment by to zrobić. Tom ucieka do Paryża, by w cieniu francuskich bulwarów napisać książkę i spróbować odzyskać rodzinę. Niestety z ambitnych planów niewiele wychodzi i bohater ląduje w podrzędnym hotelu zarabiając na życie jako nocny stróż. Czas osładza mu jedynie niezobowiązujący seks z Anią (**Joanna Kulig**), Polką pracującą jako kelnerka w pobliskim barze. Niespodziewanie w jego życiu pojawia się piękna i tajemnicza Margit (**Kristin Scott Thomas**). To, co początkowo zapowiadało się jak zwyczajne zauroczenie przemienia się w prawdziwie obsesyjną relację. Nowa kochanka całkowicie przejmuje władzę nad związkiem. Dodatkowo ich burzliwemu romansowi towarzyszy seria niewytłumaczalnych zdarzeń. Tom orientuje się, że tym razem naprawdę traci kontrolę nad swoim życiem.

Amerykańska premiera thrilleru „Kobieta z Piątej Dzielnicy” - z Ethanem Hawkiem i Kristin Scott Thomas w rolach głównych miała miejsce 15 czerwca 2012 roku. U boku światowej sławy aktorów zagrała Joanna Kulig, dla której reżyser specjalnie dopisał rolę w scenariuszu. Film wyreżyserował **Paweł Pawlikowski** - zdobywca wielu prestiżowych nagród filmowych, uhonorowany między innymi nagrodą BAFTA, czyli brytyjskim Oscarem. Autorem zdjęć do filmu jest światowej sławy polski operator **Ryszard Lenczewski**. Ten zdobywający świetne recenzje thriller koprodukowany jest przez warszawskie **SPI Film Studio**.

«Znakomity thriller pełen tajemnicy i seksualności dzięki świetnej grze aktorskiej»
Stephen Whitty (Newark Star-Ledger)

„Najlepsza kreacja Hawke’a w ostatniej dekadzie”
Michael Atkinson (Village Voice)

Film wejdzie na ekrany kin w Polsce 28 września 2012 roku.
Dystrybutorem filmu jest SPInka.



OBSADA

ETHAN HAWKE
KRISTIN SCOTT THOMAS
JOANNA KULIG
SAMIR GUESMI
DELPHINE CHUILLOT
JULIE PAPIILLON
GEOFFREY CAREY
MAMADOU MINTÉ
MOHAMED AROUSSI
JEAN-LOUIS CASSARINO
JUDITH BURNETT
MARCELA IACUB
WILFRED BENAÎCHE
PIERRE MARCOUX
ROSINE FAVEY
ANNE BENOIT

Tom
Margit
Ania
Sezer
Nathalie
Chloe
Laurent
Omar
Moussa
Dumont
Lorraine Herbert
Isabella
Komisarz Coutard
Adwokat
Tłumaczka adwokata
Nauczycielka

FRANCJA, POLSKA,
WIELKA BRYTANIA

Rok produkcji : 2011
Długość filmu : 83 min.
Kolor – 35 mm – 1 : 1.85 – Dolby SRD

PRODUCENT

Haut et Court
38 rue des Martyrs - 75009 Paris - France
Tel: +33 1 55 31 27 27
info@hautetcourt.com
www.hautetcourt.com

REALIZATORZY

Reżyser	Paweł Pawlikowski
Scenariusz	Paweł Pawlikowski
Na podstawie powieści	Douglasa Kennedy'ego
Operator	Ryszard Lenczewski
Scenografia	Benoit Barouh
Montaż	David Charap
Muzyka	Max de Wardener
Asystent reżysera	Sylvie Peyre
Kostiumy	Julian Day, Shaïda Day
Casting	Stephane Batut, Alexandr Nazarian
Dźwięk	Nicolas Cantin
Udźwiękowanie	Jean Pierre Laforce
Montaż dźwięku	Valerie Deloof
Dialogi	Agnès Ravez
Kierownik Produkcji	Sybill Nicolas-Wallon
Postprodukcji	Christina Crassaris
Producenci	Caroline Benjo, Carole Scotta
Producent wykonawczy	Tessa Ross
Zastępca producenta	Simon Arnal
Kierownictwo produkcji	Barbara Letellier
Koproducenci	Piotr Reisch, Soledad Gatti-Pascual

KOPRODUKCJA

Haut et Court - Film4 - SPI International Poland - The Bureau przy współpracy z UK Film Council z udziałem Canal+
- Orange Cinéma Séries - Haut et Court Distribution - Artificial Eye przy współpracy z Memento Films International
- Coficup-Back Up Films - La Banque Postale Image 4 - Soficinéma 6 - PISF przy współpracy z I2I Audiovisuel
- a MEDIA program of the European Union Developed przy współpracy z Cofinova 2.
Photos © Jean-Claude Lothar

IDAC POD PRĄD

Wywiad z Pawłem Pawlikowskim i Ethan'em Hawke'iem

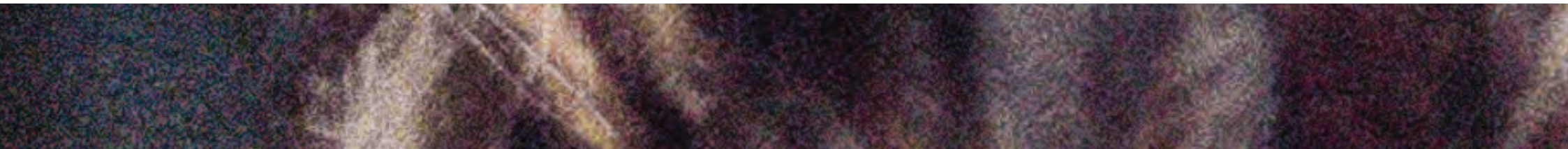
Biuro producenta, Rue des Martyrs w Paryżu. Wiosna. Ponieważ Ethan Hawke jest w Nowym Jorku, zasugerowano, że będzie kontaktować się Pawłem Pawlikowskim przez łącze wideo. W ciągu kilku minut, Ethan będzie na linii. Tymczasem Pawlikowski zasiada w cichym pomieszczeniu. Okno otwarte jest na ogród. Uzgodniono, że rozmowa rozpocznie się w języku francuskim, lecz łagodny głos Pawlikowskiego wkrótce przechodzi na angielski.

Powieści Douglasa Kennedy'ego to bardzo przyjemne do czytania thrillery. Bohaterowie wpadają w nich często w spiralę, której nie mogą kontrolować. Jednak «Kobieta z Piątej Dzielnicy» nie wydaje się najłatwiejszą książką do adaptacji na duży ekran.

Paweł Pawlikowski: Tak, ale nigdy tak naprawdę nie myślałem o niej jako o adaptacji. Bardziej jako o dobrym punkcie wyjścia dla filmu, który miałby swoją własną wewnętrzną logikę. Jeśli spojrzeć na nią w pewien sposób, historia ta może być rekordem psychologicznej dezintegracji: opowieścią o człowieku, który upada, staje się schizofrenikiem. Tym zagadnieniem byłem zainteresowany tylko przez chwilę. Przed rozpoczęciem «Kobiety z Piątej Dzielnicy» pisałem scenariusz, który zajmował się przede wszystkim właśnie tym tematem. W rzeczywistości był trochę za dosłowny... i zbyt osobisty. Książka Douglasa proponuje bardziej subtelny i ciekawy sposób przedstawienia tego problemu. Książka ta była niekoniecznie blisko mojego świata, ale byłem mile łechtany sugerowanymi możliwościami. Czuję że może to być ciekawa przygoda, zwłaszcza że miałem zaufanie do producentów w Haut et Court - bardzo chcieliśmy pracować razem. Więc powiedziałem, co jeśli zajęlibyśmy się tą książką ale poszli nieco pod prąd? Weźmy główne elementy powieści, trochę je potasujemy, dodamy kilka nowych rzeczy i poskładamy w całość w nieco odmienny sposób. Więc nie mamy tu stosunkowo niewinnego bohatera, który styka się z wrogim światem, napotykając jeden problem po drugim, ale bohatera, który sam w sobie stanowi «problem».

Jakie jest ogólnie Pana podejście do adaptacji?

Dość liberalne. W «Lato miłości» też zacząłem od powieści, ale film zmutował w coś zupełnie innego. Dla mnie książki są po prostu punktem wyjścia, jak wycinki prasowe lub marzenia, lub sytuacje z dotychczasowego życia. Zapewniają potrzebne elementy ... niektóre postacie, krajobraz, ciekawą sytuację. Ale w końcu film musi znaleźć swoją własną niezależną logikę i swój własny język. Pozostawanie blisko powieści to zwykle złe wieści dla filmu. Tutaj chciałem wykreować Toma (Ethan Hawke) na skomplikowanego, konfliktowego i niejednoznacznego bohatera. Tom jest stracony, jeszcze zanim film się zacznie: jego pisanie idzie do nikąd, nie jest ani autentyczne ani inspirujące. Miłość też poszła nie tak, bez względu na przyczynę, jego żona nie chce mieć z nim już nic wspólnego. Więc Tom projektuje swoją miłość - a raczej swoją potrzebę miłości - w swoją 6-letnią córkę, której nie widział od 3 lat. To dość znaczna zmiana w stosunku do powieści. Język filmu też bardzo się różni. Jest mniej wyrazisty, bardziej aluzyjny, fabuła jest luźniejsza, fakty ujawniają się z obrazów, a rzeczywistość jest śliska i niejednoznaczna. Film zaczyna się mniej lub bardziej realistycznie, ale niepostrzeżenie, granice pomiędzy rzeczywistością i snem zaczynają się zatracać.



Jak pracuje Pan nad scenariuszem?

Kręcenie filmów to zbiorowy i raczej tajemniczy proces – podróż, która nie ze wszystkim odbywa się przy biurku. Muszę mieć punkt wyjścia, jakiś ogólny pomysł, dwóch lub trzech bohaterów z dramatycznymi możliwościami, takich, którzy są paradoksalni lub w jakimś konflikcie. A potem piszę, poprawiam. Szukam aktorów, znajduję lokalizacje, robię zdjęcia, pracuję z aktorami. Potem przepisuję ponownie mając już na uwadze określone twarze i miejsca. Sprawdzam pewne rzeczy na moich producentach lub przyjaciółach. Na pewnym etapie angażuję scenografa i operatora obrazu i przepisuję ponownie. W pewnym sensie jest to analogiczne do twórczości literackiej, z tym że nie jest to literatura.

Flirtuje Pan z kodem gatunkowym filmów...

Nie jestem pewien, czy «flirt» jest właściwym słowem by opisać moje działanie. Horror, czy tzw. filmy z suspensem, są kręcone w taki sposób, że widz szybko zdaje sobie sprawę o co chodzi. «Kobieta z Piątej Dzielnicy» nie daje się uchwycić w żadnych ramach gatunkowych, nie sygnalizuje niczego wyraźnie, rzeczy wydają się dziwne i przerażające całkiem niepostrzeżenie. Starłem się być tak dyskretny, jak to tylko możliwe. Z jednej strony «Kobieta z Piątej Dzielnicy» to dla mnie nowość, ale z drugiej, nie różni się wiele od innych moich filmów: kilka starannie wybranych lokacji, niezbyt skomplikowana fabuła, sytuacje i wystylizowane obrazy, ale wzorujące się na konkretnej rzeczywistości i miejscu. I zawsze mamy jednego głównego bohatera dzięki któremu patrzymy na świat.

Tutaj, tym światem jest Paryż. Paryż, który widzimy w filmie jest rzeczywiście dziwny, ale też bardzo oryginalny i bardzo realistyczny.

(...) Staram się używać krajobrazu jako przestrzeni mentalnej. Zrobiłem tak nawet w moich filmach dokumentalnych. Nie jestem tak bardzo zainteresowany światem takim jakim jest, lub w holdzie dla konkretnego miejsca. Nigdy nie chciałem pokazać Paryża, nie bardziej niż chciałem pokazać prawdziwe Yorkshire, lub wybrzeże hrabstwa Kent z moich wcześniejszych filmów. Więc zawsze jestem naprawdę zaskoczony, kiedy ludzie przychodzą po obejrzeniu moich filmów i mówią, ile tak naprawdę «zyskały» te miejsca, miejsca znane im przez całe życie, ale nigdy nie widziane w ten sposób na ekranie. Używam prawdziwych miejsc, ale odzieram je i uduwniam w pewien sposób. Zawsze staram się zdobyć na coś ponadczasowego, zjawiskowego lub nostalgicznego. Stan emocjonalny bohatera jest tu kluczem. To dzięki niemu widzimy świat. Bardzo lubię Paryż. I szczerze mówiąc, nie widzę go w prawdziwym życiu w taki sam sposób jak ukazałam to w filmie. Nawet kiedy byłem młody, splukany i w opałach, Paryż zawsze wydawał mi się przyjazny. Ale nie oszukujmy się, ten film nie jest tak naprawdę o Paryżu. Problem z Paryżem jest taki, że naprawdę trudno znaleźć jest miejsca, w których nie wygląda jak jakiś banał. Trudno ... Gdziekolwiek spojrzeć, masz te białe lub prawie białe, kremowe budynki. Futryny, okna, kawiarnie, wszystko takie paryskie! I wszystko wszędzie takie żywe i kolorowe! Spędziłem dużo czasu z moim pomysłowym scenografem Benoît Barouh'em przemierzając miasto na jego skuterze, poszukując czegoś niezwykłego, czegoś co zabrzmiałoby znajomo. Chciałem Paryża, który nie był Paryżem. Potrzebowałem Europy Wschodniej lat siedemdziesiątych!



Zrobił Pan wiele filmów dokumentalnych, także bardzo wiele w swoim własnym stylu. Czy kiedykolwiek chciałby Pan wrócić do tego?

Nie miałbym nic przeciwko. Ale świat którym byłem zainteresowany zniknął. Zresztą nie sądzę, żeby było jeszcze zainteresowanie takim rodzajem dokumentów jakie robiłem. Dla mnie nigdy nie były to filmy dokumentalne objaśniające dydaktycznie świat, albo po prostu pokornie nagrywane, ale o postrzeganiu świata na przekór, co jest dużo mniej oczywiste, bardziej niepokojące, tajemnicze, destylujące go w jakiś sposób, poprzez prawidłowy obraz, dźwięk, montaż. Potrzeba dużo czasu, cierpliwości i wysiłku, aby sfilmować właściwą sytuację, w odpowiednim momencie, coś odkrywczego, niepowtarzalnego lub pięknego, pod odpowiednim kątem, w odpowiednim świetle. Obecnie, w dobie ogólnej komunikacji, obrazy są jak jeden do stu i wszystko musi być przedstawione, przekazane bardzo dosłownie. Istnieją oczywiście szlachetne wyjątki dokumentalnych fanatyków takich jak Dvortsevoi lub Kossakovsky, ale generalnie filmy dokumentalne są ukierunkowane na telewizję lub mają przyciągnąć dużą publiczność w kinie, więc oczywiście muszą spełniać pewne warunki i być w odpowiednim formacie. Dwuznaczność, niedomówienia, poezja nie ma na nie za dużo popytu w tych dniach. Pamiętam, Kieślowski powiedział mi przy drinku około trzydziestu lat temu: «Rób każdy film tak, jakby był twoim ostatnim. Albo rób coś innego!» Więc staram się tak robić. I teraz jestem tutaj z «Kobietą z Piątej Dzielnicy», tą dziwną hybrydą, którą kocham.

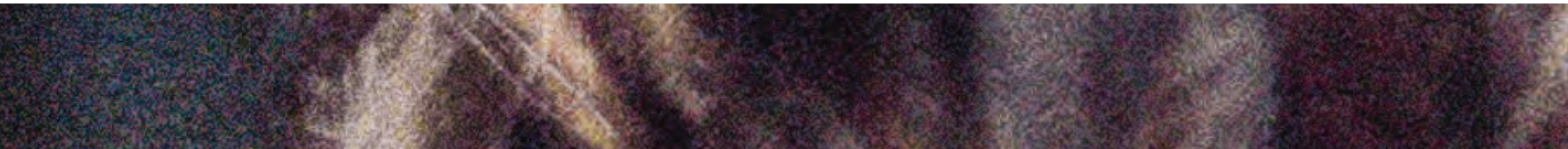
Jest Pan Polakiem, mieszka w Londynie, nigdy tak naprawdę nie mieszkał Pan w Paryżu. Czy czuje Pan jakieś powinowactwo z tym człowiekiem, dla którego wszystko w mieście jest obce i który jest tak bardzo samotny?

Taka sytuacja nie jest mi zupełnie obca. Przyjechać gdzieś, gdzie wszystko jest wielkie i nowe, gdzie nie znasz zasad gry, tajników języka; w jednej minucie czujesz się pewnie, jak zdobywca, a zaraz po chwili jesteś zagubiony. Podejrzewasz, że ludzie mogą być ci nieżyczliwi, chcą cię czegoś pozbawić lub knują przeciwko tobie. I zawsze zabiera się ze sobą część tzw. osobistego «bagażu». Paryż w naszym filmie to wyłącznie Paryż w umyśle Toma. To wszystko co widzimy, to te kolory.

Czy próbował Pan w czasie zdjęć sprawić, aby Tom wydawał się bardziej sympatyczny? Albo żeby grał tak, jakby chciał ukryć swoje zamiary, a nawet, że nie jest świadomy swoich czynów?

Oczywiście. To był klucz. Publiczność miała czuć zaangażowanie i współczucie dla bohatera, powoli zdając sobie sprawę, że nie możemy mu zaufać, że jest z w nim coś dziwnego, złowrogiego. Technika ta występuje często w powieściach; między wierszami odkrywamy, że narrator nie mówi prawdy, albo sam jest zwodzony. Ponieważ kino ma mniej «wnętrza» od literatury - wszystko jest ukazane – a ta procedura jest pewnym wyzwaniem. Nigdy nie widziałem tego typu rzeczy zrobionych przy żadnym filmie. Trudno było wymyślić jak to zrobić stopniowo, jak uniknąć «kluczowej chwili», kiedy to publiczność odkrywa, że bohater nie jest tym za kogo go uważali. To było trochę jak występ na trapezie. Publiczność składa się z osób, które bardzo się różnią, wyobrażają sobie świat inaczej, mają inny bagaż życiowy. Podoba mi się pomysł na postrzeganie filmu jako rodzaju krzywego zwierciadła, w którym każdy odkrywa rzeczy - i siebie - na swój sposób i w swoim czasie. To ciekawe, w którym momencie osoba w jakiś sposób identyfikująca się z bohaterem, zatrzyma się i powie: «Chwila, coś jest nie tak z tym facetem!» Co więcej, moją ambicją było mieć obie wersje, aby publiczność zaczęła zastanawiać się nad bohaterem, ale jednocześnie aby byli zaangażowani w to, co robi do samego końca. I oby cierpiał jak już pójdzie na dno. Ethan jest idealny do stworzenia tego, co miałem tu na myśli. Emanuje otwartością, ciepłem, szczodrością i mimo swoich 40 lat, nie stracił młodzieńczej szczerości. Możesz mu ufać, idziesz za nim. Co więcej, jest bardzo inteligentny i ma dużą łatwość wymowy. W jego niebieskich oczach zawsze widać jakiś błysk. Trudno grać pisarza, nie posiadając tej umiejętności, a Ethan rzeczywiście jest pisarzem. Jego zaangażowanie w film było kluczowym elementem. Ciepło, intelekt, wewnętrzna siła, pewien romantyczny idealizm... nigdy nie można odtwarzać tych cech przekonująco, jeśli się ich nie posiada (śmiech).

Przenosimy się na ekran komputera. Ukazuje się zachwycona twarz Ethana Hawke'a. Nie widzi jeszcze Pawła. Ich wzajemne relacje wyraźnie nie skończyły się z ostatnim klapsem: Hawke entuzjastycznie opowiada Pawlikowskiemu o śnie, który miał w nocy: oboje pracują nad epickim block busterem w Rosji. «Załatwione!» odpowiada Paweł. «Po prostu trzeba znaleźć odpowiedniego oligarchę!»



W jaki sposób się poznaliście?

PAWEŁ: ... Pamiętasz, Ethan?

ETHAN: Ty przyjechałeś do Londynu, a ja byłem na scenie w Old Vic. I nawet nie wiedziałem kim jesteś! Moją partnerką na scenie była Rebecca Hall. Powiedziałem jej twoje nazwisko, a jej oczy rozszerzyły się: «To najgorętszy reżyser». Pomyślałem sobie: «Cholera, lepiej obejrzę jego filmy!» Spotkaliśmy się później w innym teatrze, Royal Court. Grałem w dwóch sztukach, Czechowa i Szekspira w «Zimowej opowieści». Pawłowi Czechow zbytnio się nie podobał, więc podszedł do mnie po Szekspirze. Do tej pory widziałem już większość jego filmów i chciałem z nim pracować. Spotkaliśmy się ponownie w Nowym Jorku i z każdym spotkaniem, brnęliśmy bardziej do przodu. I rzeczywiście odegrałem pewną rolę w tworzeniu postaci Toma, a skończyło się tym, że jest to jedna z moich ulubionych ról.

Jakie było pierwsze wrażenie na temat Twojej postaci?

ETHAN: Jeśli mam być zupełnie szczery, ani Paweł, ani ja nie mieliśmy żadnych uprzedzeń co do pomysłów na Toma. Było coś w tej postaci, co przypadło mi do gustu. W kilku momentach zastanawiałem się na temat prawdziwej osobowości Toma. Wszystko stopniowo układało się tak jak powinno. Paweł i ja odbywaliśmy długie rozmowy na temat scenariusza i filmu przed rozpoczęciem zdjęć. Wymienialiśmy poglądy, odkrywaliśmy, kim jest. Jednak na początku nie byłem pewien niczego.

PAWEŁ: Zapytałeś mnie na naszym pierwszym spotkaniu, dlaczego chcę zrobić ten film. Odpowiedziałem, ponieważ bohater jest cudownie popapwany oraz, że jest to opowieść o załamaniu. Może być piękna. Tragiczny łabędzi śpiew. Tego nie ma w powieści, ale może naprawdę zadziałać. To wtedy Ethan poderwał się. Mógłby się do tego odnieść. Film o depresji, schizofrenii i samobójstwie! Porywający. (Śmieją się)

ETHAN: A dla mnie, film dotyczy męki związanej z chęcią bycia ojcem swoich marzeń. To coś, czym jestem bardzo zainteresowany. Każdy ma swoje własne wyobrażenie, co znaczy być idealnym rodzicem. Ale musisz też pogodzić się z ograniczeniami życia codziennego. To temat, który interesuje mnie w obecnym momencie mojego życia.

Paweł, czy też odnosisz się do tego bardziej intymnego aspektu tej historii?

PAWEŁ: Całkowicie. Ten konflikt między miłością, pracą, własnym ja ... Pragnienie posiadania, niezgodność rzeczy, niemożność wybrania lub kompromisu, rozdarcie. Wszyscy możemy się do tego odnieść.

ETHAN: Nasze wzajemne zaufanie dało nam dużo swobody. Paweł pracuje instynktownie: jeśli czegoś nie lubi, to nie - koniec i kropka. I też tak mówi. Kiedy patrzył na krzątanie pierwszego dnia zdjęć, wysłał mi e-maila. Wiedziałem, że po wszystkich naszych dywagacjach na temat bohatera czuł, że trafiliśmy w dziesiątkę. Paweł nie kłamie. Jeśli coś nie działało, to mówił to od razu. Mielibyśmy kłopot jeśli byłoby inaczej! Ale w tym przypadku czułem się bardzo pewnie. Postać stawiała się bogatsza z każdym dniem.



Czy czujesz, że poruszasz się jak w labiryncie?

ETHAN: Podoba mi się to słowo, «labirynt» – pasuje idealnie. Nie myślałem o tym. Ta postać wydaje się być złapana w labiryncie, idzie jedną ścieżką, stwierdza, że to ślepy zaulek, a następnie szuka drogi wyjścia nie będąc pewnym, którędy wszedł. Ten film przemówi do każdego, kto w jakimś momencie życia czuje, że znalazł się w podobnej sytuacji.

Czy byłeś świadomy, że starasz się utrzymać publiczność po swojej stronie? Zawsze przecież istnieje podejrzenie, jakaś tajemnica pomiędzy tym co mówisz i tym co robisz.

ETHAN: W kinie aktor jest tym, co jest piękne, ale również tym co film, montaż i obraz z nim robi. To prawda, że Tom pozostaje sympatyczny. Jeśli zbuduje się naokoło niego zbyt wiele ciemnych miejsc, można go tym zdyskredytować. To część konstrukcji postaci i tego filmu. Ale jak każdy, jestem tu by przedstawić wizję Pawła. To on kształtuje bohaterów. Szaleństwo przychodzi od czasu do czasu, kiedy jest na to właściwy moment. Ale nie za często. Miłość też pojawia się w odpowiednim momencie. I humor. Przesuwamy się z jednego rejestru do drugiego. W kinie aktor nie buduje swojej postaci na własną rękę. Musisz zawierzyć innym, aby stworzyli ją z tobą. Ty oferujesz całą paletę swoich możliwości, to wszystko. Ale wcielanie się w tego rodzaju postać jest też wewnętrznym doświadczeniem. Aktor i reżyser stają się jednym. W kinie kamera oddaje grę aktora. W tym filmie, wszystko jest widziane z punktu widzenia Toma. Jego punkt widzenia i punkt widzenia kamery scala się w jedno. Zdałem sobie sprawę, jaki rodzaj filmu Paweł chciał zrobić i że musiałem w to wejść, tak aby nasze podejście stało się jednym.

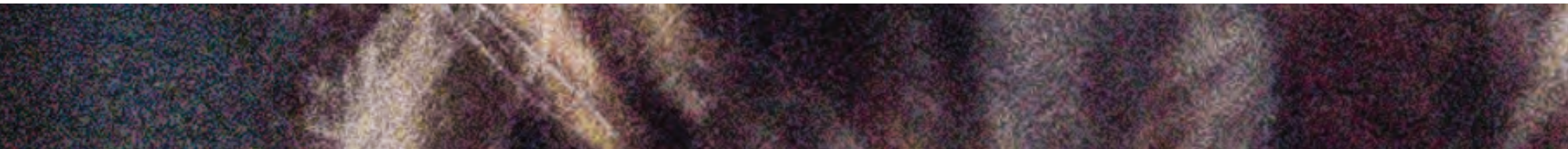
Czy kiedykolwiek pracowałeś tak wcześniej?

ETHAN: Nigdy! Ale tworzyliśmy wspaniały zespół i czułem się jakbym odkrywał film w tym samym czasie co Paweł. Jest coś w tej historii, a nawet w powieści, co jest niedopowiedziane. A co ewidentnie do nas mówi. Film ma swój kręgosłup: to postać Margit. Jej osobowość wydaje się być zawsze bardzo jasna: głównie «seks, śmierć, duch, życie, macieżyństwo». To czyni ją bardzo stymulującą dla innych. Można wokół tej postaci budować wiele rzeczy.

PAWEŁ: Tak, jej obecność jest ewidentna. Jest rodzajem magnesu. Jej charakter może być dość enigmatyczny ale jej funkcja w tej historii jest całkiem jasna.

ETHAN: Dla mnie pewni aktorzy ucieleśniają istotę kina. Kristin Scott Thomas ma właśnie tę jakość. Ma niesamowitą osobowość i jest fantastyczną aktorką. Ma tę niespotykaną zmysłowość i naturalną elegancję. To wspaniałe doświadczenie pracować z kimś takim. Z nią wszystko wydaje się łatwe. Z innymi, musisz pracować bardzo ciężko, aby otrzymać ten sam efekt. Muszą mieć wyjątkowe oświetlenie, wyjątkowy tekst. Jej postać jest przede wszystkim symboliczna. Wielu aktorów nie podobałoby tej roli.

PAWEŁ: Tak, Margit jest tajemnicą opakowaną w sekret, bez wyraźnej historii - nawet jej narodowość jest niepewna. Dla aktora, to skomplikowane, ale Kristin była wspaniała, nieustraszona. Na początku podchodziłem do niej z pewnym niepokojem. Słyszałem, że jest bardzo wymagająca w stosunku do reżyserów, ale fantastycznie nam się pracowało, prawdziwy luksus, jest bardzo odważna i otwarta a jednocześnie bardzo precyzyjna. Dała mi wszystko, czego potrzebowałem a nawet więcej.



Podoba mi się scena, gdy mówi o swoich korzeniach. Jest to nieco sprzeczne, wręcz dziwaczne, ale Kristin robi to z naturalnością która sprawia, że całkowicie wierzymy w to co mówi!

PAWEŁ: Nie chciałem dawać zbyt wielu informacji. To także kwestia rytmu. Podoba mi się pomysł, że każda scena musi mieć muzyczny rytm. Nie chodzi tu o kwestię znaczenia słów. Chodzi o odpowiednie tempo, które trzeba znaleźć. To też dla mnie część kina: poczucie rytmu. Joanna Kulig, polska aktorka, która gra Anię, ma doskonałe wycucie rytmu.

ETHAN: Tak, ona rozumiała dokładnie, czego się chce, kiedy rozmawiało się z nią o muzyce. Paweł wie, jak odnaleźć rytm, trochę filmowej melodii, bez konieczności ruszania kamery. Oglądałem jego załogę w pracy, zwłaszcza Ryszarda Lenczewskiego, operatora: byli zgrani jak orkiestra. Podobnie jak w zespole rockowym starej daty, gdzie same słowa nie są najważniejsze. Jest bas, perkusja, dzieje się wiele rzeczy. Wszystko w swoim rytmie.

PAWEŁ: Pomiędzy Ryszardem i mną istnieje bardzo silne porozumienie, działamy w zgodzie, niemal symbiotycznie. Ryszard to stary wyga, który zna wszystkie sztuczki i potrzebne skróty, ale nigdy nie stracił dziecięcej radości, poczucia przygody, pomysłowości. Dobrze nam razem. On jest podobny do mnie, trochę leniwy, nie robi zbyt wielu filmów, bo nie lubi wstać z łóżka, chyba że jest naprawdę podekscytowany projektem. Pracuję z nim w ten sam sposób, w jaki pracuję z dobrym aktorem. Każda scena jest trochę podobna do figury w tańcu, trochę się oddaje a trochę zabiera.

ETHAN: Tak. I to właśnie daje filmowi obecność, wizualną siłę. Każda scena jest wierzchołkiem góry lodowej.

PAWEŁ: Tego czego chciałem uniknąć, to ominąć gatunek naturalistycznego dramatu i wymyślić coś oryginalnego. Chciałem utworzyć pewną przestrzeń i rysować na widowni, hipnotyzować ją w taki sposób, by powoli zapominała o swoich oczekiwaniach, typowych pytaniach, i dała się ponieść tej tajemniczej podróży. I miejmy nadzieję, rozpoznać coś z siebie w trakcie tego procesu.

Wywiad Harolda Manninga



PAWEŁ PAWLIKOWSKI

Urodzony w 1957 w Warszawie, Paweł Pawlikowski opuścił Polskę w wieku 14 lat, przeniósł się do Londynu, Niemiec, Włoch i ostatecznie osiedlił się w Wielkiej Brytanii. Po studiach z zakresu literatury i filozofii, rozpoczął karierę reżyserską robiąc filmy dokumentalne, które zdobyły wiele prestiżowych nagród. Przejście do filmów fabularnych nastąpiło wraz z filmem TWOCKERS z 1998 roku. Jego debiutancki kinowy film fabularny, OSTATNIE WYJŚCIE, zdobył międzynarodowe uznanie krytyków i wspaniałe przyjęcie na licznych festiwalach. Został nagrodzony nagrodą BAFTA dla Najbardziej Obiecującego Debiutanta w Brytyjskim Kinie. Jego następny film, LATO MIŁOŚCI, **uhonorowany BAFTA, czyli brytyjskim Oscarem**, dla najlepszego filmu brytyjskiego 2004 oraz zdobył szereg prestiżowych nagród. W latach 2004 i 2007 roku Paweł Pawlikowski pracował na Oxford Brookes University. Mówi biegle w sześciu językach: po polsku, francusku, w języku angielskim, niemieckim, po włosku i rosyjsku.

KOBIETA Z PIĄTEJ DZIELNICY to jego trzeci film fabularny.
Premiera światowa filmu odbyła się w czasie Festiwalu Filmowego w Toronto w 2011 roku.





FILMOGRAFIA

Filmy fabularne

2000 – OSTATNIE WYJŚCIE

2004 – LATO MIŁOŚCI

2011 – KOBIEȚA Z PIĄTEJ DZIELNICY

Wybrane dokumenty

1989 – VACLAV HAVEL

1991 – Z MOSKWY DO PIETUSZEK Z WIENEDIKTEM JEROFIEJEWEM

1992 – SERBIAN EPICS

– DOSTOEVSKY'S TRAVELS

1994 – TRIPPING WITH ZHIRINOVSKY

1998 – CHARLIE CHAPLIN AND THE COSSACK GOLD

ETHAN HAWKE

Scenarzysta, reżyser teatralny i filmowy, pisarz. Zagrałw ponad 30 filmach, m.in. Stowarzyszenie Umarłych Poetów, Przed wschodem słońca, Przed zachodem słońca, Orbitowanie bez cukru, Gattaca – szok przyszłości i Wielkie nadzieje, Hamlet, Dzień próby, Nim diabeł dowie się że nie żyjesz, Gliniarze z Brooklynu. Nominowany do Oscara zarówno jako aktor (Dzień próby) jak i scenarzysta (Przed zachodem słońca). Na scenie występował w licznych produkcjach off-Broadway, które przyniosły mu nagrody: Obie Blood from a Stone, produkcja z 2011 roku, Lucille Lortel, Drama Desk i nominacje Drama League. Na Broadwayu zagrał w Lincoln Center w The Coast Utopia, za które był nominowany do nagrody Tony. Zagrał także w produkcji Henryk IV Szekspira, w reżyserii Jacka O'Briena, za który zdobył nagrodę Tony.

Ostatnio wyreżyserował dwie sztuki dla The New Group-Jonathan Marca Shermana Things We Want i Sama Shepada Lie of the Mind, za które otrzymał Drama Desk za Najlepszą Reżyserię sztuki teatralnej, jak również uznanie w magazynie New York Times oraz uznanie The New Yorker, gdzie znalazł się wśród dziesięciu czołowych produkcji teatralnych w 2010 r. Wyreżyserował dwa filmy-Chelsea Walls, który miał premierę na Festiwalu Filmowym w Cannes i The Hottest State, który miał premierę na Festiwalu Filmowym w Wenecji. Jest autorem dwóch powieści, The Hottest State i Ash Wednesday.



FILMOGRAFIA

- 1985 – ODKRYWCY reż. Joe Dante
- 1989 – STOWARZYSZENIE UMARŁYCH POETÓW reż. Peter Weir
 - TATO reż. Gary David Goldberg
- 1991 – NIEZWYKŁA RANDKA reż. Jonathan Wacks
 - BIAŁY KIEŁ reż. Randal Kleiser
- 1992 – W KSIĘŻYCOWA, JASNĄ NOC reż. Keith Gordon
 - KRAINA WÓD reż. Stephen Gyllenhaal
- 1993 – W KRĘGU MIŁOŚCI reż. Bruce Beresford
 - ALIVE : DRAMAT W ANDACH reż. Frank Marshall
- 1994 – FLOUNDERING reż. Peter McCarthy
- 1995 – QUIZ SHOW reż. Robert Redford
 - ORBITOWANIE BEZ CUKRU reż. Ben Stiller
 - PRZED WSCHODEM SŁOŃCA reż. Richard Linklater
 - KTOŚ TU KRĘCI reż. David Salle
- 1998 – GATTACA : SZOK PRZYSZŁOŚCI reż. Andrew Niccol
 - WIELKIE NADZIEJE reż. Alfonso Cuarón
 - ZAKOCHANY VALENTINO reż. Dan Ireland
 - BRACIA NEWTON reż. Richard Linklater
- 1999 – KRÓL JOE reż. Frank Whaley



- 2000 – CEDRY POD ŚNIEGIEM reż. Scott Hicks
 - POWIEDZ MI reż. Julie Delpy
- 2001 – TAŚMA reż. Richard Linklater
 - ŻYCIE ŚWIADOME reż. Richard Linklater
 - THE JIMMY SHOW reż. Frank Whaley
 - DZIEŃ PRÓBY reż. Antoine Fuqua
- 2004 – BILLY DEAD reż. Keith Gordon
 - ŻŁODZIEJ ŻYCIA reż. D.J. Caruso
- 2005 – PRZED ZACHODEM SŁOŃCA reż. Richard Linklater
 - ATAK NA POSTERUNEK 13 reż. Jean-François Richet
- 2006 – PAN ŻYCIA I ŚMIERCI reż. Andrew Niccol
 - FAST FOOD NATION reż. Richard Linklater
- 2007 – NIM DIABEŁ DOWIE SIĘ ŻE NIE ŻYJESZ reż. Sydney Lumet
- 2008 – CHELSEA ON THE ROCKS reż. Abel Ferrara
 - CO CIĘ NIE ZABIJE reż. Brian Goodman
- 2009 – MAŁYNOWY YORK reż. James DeMonaco
- 2010 – ZAKOCHANY NOWY YORK
 - ŚWIT reż. Michael and Peter Spierig
 - GLINIARZE Z BROOKLYNU reż. Antoine Fuqua
 - KOBIETA Z PIĄTEJ DZIELNICY reż. Paweł Pawlikowski

KRISTIN SCOTT THOMAS

Wielokrotnie nagradzana aktorka Kristin Scott Thomas stała się znana na całym świecie z uwagi na swój talent, elegancję i zaangażowanie w rzemiosło. Nigdy nie stroniła od ról trudnych i była zawsze zdeterminowana, by nie powtarzać swoich artystycznych kreacji, których jest wiele zarówno w uznanych produkcjach filmowych, telewizyjnych jak i teatralnych. Scott Thomas otrzymała nominację do nagrody Cezara za rolę w KLUCZU SARY Gillesa Paque Brennera. Występowała również w CRIME D'AMOUR Alaina Corneau. Pojawiła się w UWODZICIELU Declana Donnellana i Nicka Ormeroda; POŁÓW SZCZĘŚCIA W JEMENIE Lasse Halsroma; SOUS TON EMPRISE, KOBIETA DOSKONAŁA Alaina Corneau oraz DANS LA MAISON. W 2010 roku Scott Thomas zagrała w debiucie reżyserskim Sama Taylora Wooda, JOHN LENNON: CHŁOPAK ZNIKĄD. Za swoją rolę otrzymała nominację do nagrody dla «Najlepszej aktorki drugoplanowej» Brytyjskiej Akademii Filmowej i Telewizyjnej oraz nominację do nagrody British Film Independent. W 2009 roku, Scott Thomas można było oglądać w ODCHODZĄC Catherine Corsini. Za tę rolę, Scott Thomas otrzymała nominację do nagrody Cezara dla Najlepszej Aktorki. W 2001 roku Scott Thomas była częścią Oskarowego zespołu znanego reżysera Roberta Altmanna, GOSFORD PARK. Scott Thomas zdobyła uznanie widzów i krytyków na całym świecie swoją kreacją w ANGIELSKIM PACJENCIE w reżyserii Anthony'ego Minghella, gdzie zagrała u boku Ralpha Fiennesa i Juliette Binoche i za którą była nominowana do Oscara. Za tę rolę została również wyróżniona przez National Board of Review oraz otrzymała nominację do Złotego Globu, nagrody BAFTA oraz nagrody Screen Actors Guild. W USA zadebiutowała u boku Prince w ZAKAZANEJ MIŁOŚCI a wielkie uznanie publiczności i krytyków zdobyła w CZTERECH WESELACH I POGRZEBIE Mike'a Newella, za który została nagrodzona nagrodą BAFTA dla Najlepszej Aktorki Drugoplanowej. Można ją również zobaczyć w: ANIOŁACH I OWADACH Philipa Haasa; RYSZARDZIE III Richarda Loncraine'a; MISSION: IMPOSSIBLE Briana DePalmy; ZAKLINACZU KONI Roberta Redforda; ZAGUBIONYCH SERCACH Sydneya Pollacka; ŻYCIE JAK DOM Irwina Winklera; GORZKIE GODY Romana Polańskiego; FACET DO TOWARZYSTWA Paula Schradera oraz KOCHANICE KRÓLA Justina Chadwicka, WOJNA DOMOWA i WYZNANIA ZAKUPOHOLICZKI.



FILMOGRAFIA

- 1985 – ZAKAZANA MIŁOSC reż. Prince
1987 – ZMAĆCONE ŚLEDZTWO reż. Jean-Pierre Mocky
– LOUNGE CHAIR reż. Jean-François Amiguet
– GARŚĆ PROCHU reż. Charles Sturridge
1988 – UNCONTROLLABLE CIRCUMSTANCES reż. Pierre Jolivet
1988 – HEADSTRONG reż. Carlo Cotti
1989 – THE GOVERNOR'S PARTY reż. Marie-France Pisier
– THE BACHELOR reż. R. Faenza
1990 – IN THE EYES OF THE WORLD reż. Eric Rochant
1991 – GORZKIE GODY reż. Roman Polanski
1993 – CZTERY WESELA I POGRZEB reż. Mike Newel
– AN UNFORGETTABLE SUMMER reż. Lucian Pintilie
1994 – THE CONFESSIONAL reż. Robert Lepage
– ANIOŁY I OWADY reż. Philip Haas
– THE POMPATUS OF LOVE reż. Richard Schenkman
1995 – MISSION : IMPOSSIBLE reż. Brian de Palma
– ANGIELSKI PACJENT reż. Anthony Minghella
– RYSZARD III reż. Richard Loncraine
1996 – LOVE AND CONFUSIONS reż. Patrick Braoudé
– SŁODYCZ ZEMSTY reż. Malcolm Mowbray



- 1997 – ZAKLINACZ KONI reż. Robert Redford
1998 – OSTATNIE LATO reż. Philip Haas
1999 – ZAGUBIONE SERCA reż. Sydney Pollack
2002 – SMALL CUTS reż. Pascal Bonitzer
2003 – ARSENE LUPIN reż. Jean-Paul Salomé
2004 – CZŁOWIEK CZŁOWIEKOWI reż. Régis Wargnier
2005 – CZYJA TO KOCHANKA? reż. Francis Veber
– NIE MÓW NIKOMU reż. Guillaume Canet
2007 – ICH DWÓCH I PARYŻ reż. Eric Judor and Ramzy Bedia
– LARGO WINCH reż. Jérôme Salle
2008 – ODCHODZĄC reż. Catherine Corsini
– KOCHAM CIĘ OD TAK DAWNA reż. Philippe Claudel
2009 – Z TOBĄ I PRZECIW TOBIE reż. Lola Doillon
– JOHN LENON: CHŁOPAK ZNIKĄD reż. Sam Taylor-Wood
– CRIME D'AMOUR reż. Alain Corneau
– KLUCZ SARY reż. Gilles Paquet Brenner
2010 – KOBIETA Z PIATEJ DZIELNICY reż. Paweł Pawlikowski
– UWODZICIEL reż. Duncan Donnellan
– POŁÓW SZCZĘŚCIA W JEMENIE reż. Lasse Hallström

JOANNA KULIG

Jedna z najzdolniejszych i najpiękniejszych polskich aktorek młodego pokolenia. Absolwentka Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie. Związana z Teatrem Starym w Krakowie. Zdobyła profesjonalne wykształcenie muzyczne. Ukończyła Państwową Szkołę Muzyczną 1go stopnia im. F. Chopina w Krynicy, Zespół Państwowych Szkół Muzycznych IIgo stopnia im. M. Karłowicza w Krakowie oraz Państwową Wyższą Szkołę Teatralną im. L. Solskiego w Krakowie.

Mimo młodego wieku została uhonorowana wieloma nagrodami. W 1998 roku zachwyciła widzów TVP i jury programu SZANSA NA SUKCES wykonaniem piosenki Grzegorza Turnaua MIĘDZY CISZĄ, za które zdobyła trzecie miejsce w Wielkim Finale. W 2007 roku otrzymała nagrodę Prezydenta Miasta Gdyni za najlepszy debiut aktorski podczas 32. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni za film ŚRODA CZWARTEK RANO w reżyserii Grzegorza Packa. Kolejny rok przyniósł następny sukces filmowy. Aktorka zdobyła najwyższe wyróżnienie – nagrodę Jantar 2008 za najlepszy debiut aktorski - rolę kobietą na 27. Festiwalu Filmowym Młodzi i Film za film ŚRODA CZWARTEK RANO w reżyserii Grzegorza Packa. Następnie za rolę Haliny Szwarz w spektaklu TV DOKTOR HALINA w reż. Marcina Wrony została uhonorowana nagrodą za najlepszą rolę kobietą na 9. Festiwalu Teatrów Telewizji DWA TEATRY. Ogromne uznanie i międzynarodowy rozgłos przyniosła jej rola w filmie SPONSORING w reż. Małgorzaty Szumowskiej, za którą w 2012 roku otrzymała nagrodę za Najlepszą Drugoplanową Rolę Kobieta podczas 37. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni oraz pozaregulaminową nagrodę miesięcznika Elle KRYSZTAŁOWĄ GWIAZDĘ ELLE za osobowość aktorską, wielki talent, umiejętność wzbudzania zachwytu i przykuwania uwagi widza zawsze i bezdyskusyjnie.





FILMOGRAFIA

- 2012 - CHWILE NIEULOTNE, reż. Jacek Borcuch
- 2011 - HANSEL AND GRETEL: WITCH HUNTERS, reż. Tommy Wirkol, prod. USA
- 2010 - LOS NUMEROS, reż. Ryszard Zatorski (Sylvia)
- 2010 - SPONSORING, reż. Małgorzata Szumowska (Alicja), prod. Francja/Polska
- 2010 - THE WOMAN IN THE FIFTH, reż. Paweł Pawlikowski, prod. Francja/Polska
- 2010 - DIE VERLORENE ZEIT, reż. Anna Justice (Magda), prod. Niemcy
- 2010 - MARATON TAŃCA, reż. Magdalena Łazarkiewicz (Agnieszka)

